

Galyna Gumeniuk

Lesia Polowa

EDUKACJA W POLSCE JAK SPADEK SYSTEMOWYCH ZMIAN W SPOŁECZENSTWIE (1990 -2010 r.)

Dwadzieścia lat transformacji ustrojowej w Polsce przyniosło wiele doświadczeń, znacznych osiągnięć, ale także problemów w dziedzinie edukacji. Artykuł przedstawia historyczno-polityczne i społeczno-gospodarcze tło przemian oświaty, źródła i kształtowania się nowej ideologii edukacyjnej oraz zjawiska i procesy ujawniające się ze szczególną siłą i stanowiące o współczesnym obrazie edukacji. Wciąż trwają zmagania o model systemu edukacji na miarę możliwości, potrzeb i aspiracji nowoczesnego społeczeństwa demokratycznego i państwa funkcjonującego w warunkach europejskiej integracji.

Twenty years of political transformation in Poland have brought a lot of experience and important achievements but also problems in education area. The paper presents historical, political, social and economic background for transformations in education, points out sources and new educational ideology shaping as well as revealing of phenomena and processes that influenced the present education image. There are still debates concerning education system model that can fulfill needs and aspirations of modern democratic society and state functioning in European integration reality.

Czas w jakim teraz mieszkamy – to czas zmian i ludzie robią wielką potrzebną zmianę która jest historycznie obowiązkowa. Przemiany ustrojowe w Polsce i na Ukrainie – niosą wiele dobrych i złych doświadczeń. Znajomość tych doświadczeń i krytyczna refleksja dają szansę minimalizacji problemów i podejmowania działań sprzyjających zmianom korzystnym dla społeczeństw i sprzyjających rozwojowi państw. Każde społeczeństwo i państwo funkcjonują wprawdzie w określonych warunkach i poszukują własnych dróg przeobrażeń, ale bardzo przydatna w tych poszukiwaniach jest wiedza o tym, jak postępują inni i jakie są tego skutki. Przykład przemian trwających w Polsce może być pod wieloma względami pouczający i godny uwagi. Szczególną okazją jest mijające właśnie dwudziestolecie kształtowania się nowego ustroju.

Dziewięćdziesiąty lata ubiegłego wieku były okresem niezwykle silnego kryzysu ówczesnego ustroju politycznego, ale również kryzysu społecznego i gospodarczo-ekonomicznego. Bardzo wyraziste ujawniły się słabości dominującej od lat ideologii, zasad

funkcjonowania gospodarki i ekonomii, sposobu organizacji życia społecznego¹. Różne środowiska polityczne, zawodowe, związkowe podjęły próby przezwyciężenia tego nader złożonego – jednocześnie społecznego, politycznego, gospodarczego i ekonomicznego – kryzysu. Po latach konfliktów i konfrontacji – jak wiadomo – podjęto wysiłki na rzecz porozumienia społecznego, czego zwieńczeniem były obrady „Okrągłego Stołu”. Porozumienie to i późniejsze wybory parlamentarne stały się w istocie początkiem zmiany ustrojowej – odejścia od modelu państwa „socjalistycznego” i przyjęcia modelu demokracji parlamentarnej według wzorów zachodnioeuropejskich i północnoamerykańskich.

Tej ważnej zmianie ustroju państwa towarzyszyć miały w obszarze gospodarki i ekonomii. Drogą wyjścia z kryzysu stało się wprowadzenie gospodarki rynkowej, prywatyzacji wielu przedsiębiorstw i instytucji, przyjęcie możliwie jasnych zasad rachunku ekonomicznego.

Ogólna sytuacja w kraju nie pozostała, rzecz jasna, bez wpływu na kondycję edukacji. Niemal cała dekada lat dziewięćdziesiątych była okresem silnej krytyki systemu oświaty, słabości programowych, zapóźnienia, zaniedbań w zakresie infrastruktury. Narastał opór przeciwko ideologizacji i upolitycznieniu oświaty, rodziły się inicjatywy społeczne na rzecz odnowy szkolnictwa wyższego, kształtowały idee przemian edukacyjnych².

Już wtedy – w latach dziewięćdziesiątych – pojawiły się oznaki zmian, możliwe stało się tworzenie wyższych szkół społecznych, niepaństwowych. Od lat dziewięćdziesiątych trwały zmagania o uelastycznienie edukacji – o pewien zakres swobód programowych, większą elastyczność organizacyjną, kształcenie uczniów zdolnych.³ Proces ten zyskał aprobatę w ramach porozumienia społecznego.

Gospodarcza transformacja Polski i pogłębiający się proces globalizacji gospodarki światowej sprawiają się że bardzo dynamicznie rozwija się rynek pracy i zmieniają się wymogi, co do kwalifikacji przyszłych pracowników. Reforma systemu edukacji zakłada strukturalne dopasowanie szkolnictwa do zmieniającego się rynku pracy, między innymi poprzez przekazanie nadzoru nad szkołami ponadgimnazjalnymi samorządom terytorialnym, wprowadzenia równoległych ścieżek edukacyjnych, zmiany w szstemie kształcenia i doskonalenia nauczycieli, elastyczność i otwartość programów nauczania.

Szansą na podjęcie systemowych działań stały się prace Komitetu Ekspertów do

¹ T. Lewowicki: Przemiany oświaty. Wydział Pedagogiczny UW, Warszawa 1994.

² T. Lewowicki: Idee przemian oświatowych. „Ruch Pedagogiczny” 1987, nr 6.

³ Tamże, s. 28.

spraw Edukacji narodowej, który przedstawił raport o stanie i kierunkach rozwoju edukacji⁴.

Oświata w tych latach była dotkliwie niedofinansowana. Według różnych szasunków, nakłady wynosiły w różnych latach zaledwie 2 - 4% PKB (produkt krajowego brutto). Biedę oświatową pogłębiało jednak przede wszystkim to, że produkt krajowy brutto był wtedy katastroficznie niski, a ponadto następował gwałtowny spadek siły nabywczej pieniądza, nękająca była duża inflacja.

Problemom tym towarzyszyło poczucie niepewności, zagubienia w chaosie walki politycznej i kłopotów egzystencjalnych znacznej części społeczeństwa. Odczuwalny był także kryzys lansowanego od dziesięcioleci stylu życia, kryzys tego typu racjonalności, który wyznaczał funkcjonowanie ludzi w społeczeństwie i w państwie⁵.

Przywołuję te zjawiska, procesy i problemy, żeby przypomnieć niezwykle trudną sytuację. Był to czas spiętrzenia różnych kryzysów i kłopotów – politycznych, społecznych, ekonomicznych i gospodarczych, nierzadko światopoglądowych, ideowych, moralnych.

Nawiązano wówczas do poglądów głoszonych w Europie zachodniej, że w państwach demokratycznych – co wydaje się oczywiste – należy wprowadzić rzeczywiście demokratyczny ład społeczny. Edukacji w tym ładzie przypisuje się funkcje emancypacyjne – wyzwajające możliwości rozwojowe ludzi i dające pełne szanse udziału w życiu społecznym. Podkreśla się także, że edukacja ma nie tyle przystosowywać do zastanych warunków życia, ile raczej uczyć krytycznego oglądu rzeczywistości i inspirować do kreatywnego udziału w kształtowaniu lepszych, bardziej sprawiedliwych, demokratycznych modeli życia społecznego. W konsekwencji – tak spostrzegane funkcje edukacji służyć mają oczekiwanej zmianie społecznej. Taka ideologia edukacyjna uznana została za właściwą także w Polsce – w czasie zamierzonej radykalnej zmiany społecznej. Złożono, iż w odróżnieniu od tradycyjnego modelu edukacji, w którym szkolnictwo wyższe powiela i odtwarza relacje panujące w społeczeństwie, tym razem to edukacja ma kreować nowy ład społeczny.

Warto to zaakcentować, ponieważ całkowicie zmieniało to tradycyjne relacje między państwem, społeczeństwem i edukacją. To nie państwo ma decydować i narzucać społeczeństwu model edukacji, ale to społeczeństwo ma określać, jakiej chce edukacji, a edukacja ma służyć kształtowaniu nowego – prawdziwie demokratycznego – modelu

⁴ Edukacja narodowym priorytetem. Raport Komitetu Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej. PWN, Warszawa-Kraków 1989.

⁵ Cz. Banach. Reforma systemu edukacji w Polsce – wyzwania, szansę i zagrożenia / Strategie reform oświatowych w Polsce na tle porównawczym / Pod. Red. Wojnar I., Bogaj A., Kubina I.- W.: Komitet Prognoz “ Polska 2000 Prus ”, Elipsa, 1999.-s.39-66.

państwa. Instytucje państwa powinny wypełniać funkcje służebne wobec społeczeństwa, a nie jak zazwyczaj to się dzieje – funkcje władcze, nadrzędne.

To, oczywiście, nadmiernie optymistyczna – niektórzy twierdzą, że utopijna, jeszcze inni, że anarchizująca życie społeczne – wizja oddziaływań edukacji. Była to jednak wizja i swoista ideologia odpowiadająca potrzebom społecznym. I chociaż edukacja wciąż nie ma tak dużej siły sprawczej, jak oczekiwano, to referowane tu poglądy oddiaływały wtedy i oddiałyują dzisiaj na sposób myślenia o funkcjach edukacji i na przyjmowane rozwiązania praktyczne.

W dążeniu do zwiększenia wpływu społeczeństwa, obywateli, różnych grup społecznych na oświatę przyjęto na początku transformacji ustrojowej trzy nadrzędne idee wyznaczające przemiany oświaty. Idee te to: demokratyzacja, decentralizacja i uspołecznienie.

Ponadto umożliwiono tworzenie i prowadzenie wyższych szkół niepublicznych, a więc szkół zakładanych przez różne społeczności, stowarzyszenia, organizacje, a także szkół prywatnych. Liczba tych wyższych szkół nie jest bardzo duża, ale są one często miejscem innowacji edukacyjnych, wzorami do naśladowania. Ich oferta edukacyjna bywa często bogatsza i lepsza niż oferta szkół publicznych. Krytycy zaczucują tym szkołom ich elitarny charakter. Istnienie takich szkół jest odpowiedzią na żądania różnych grup społecznych. Są one przejawem rynku usług oświatowych i uznania praw do wyboru miejsca i sposobu pobierania edukacji.

Przykładów można przywołać znacznie więcej. Te przytoczone są jedynie skromną ilustracją oddiaływania wspomnianych idei oświatowych na praktykę edukacyjną. Podkreślenia wymaga to, że zarówno w przyjętej ideologii edukacyjnej, jak i w jej praktycznych odzwierciedleniach, odczytać można tendencje wyraźnie występujące w krajach zachodnioeuropejskich, a także w USA. Istotnym składnikiem tej ideologii jest aksjologia edukacyjna, odwołująca się do wartości powszechnie uznawanych w państwach demokracji parlamentarnej, a także do uniwersalnych wartości humanistycznych – takich jak wolność, prawa człowieka; demokracja, pluralizm światopoglądowy i religijny, sprawiedliwość społeczna, klasyczne wartości dobra, prawdy. Jak zwykle w demokracji (i w ogóle w życiu społecznym), wartości te bywają różne odczytywane, interpretowane, ale coraz bardziej wyznaczają one humanistyczny i demokratyczny model edukacji.

Przyjęte założenie ideowe czy swoista ideologia edukacyjna, a także rozstrzygnięcia praktyczne, w tym przywołane wyżej sprawy demokratyzacji, decentralizacji i uspołecznienia, wolny rynek, wpływy zewnętrzne i integracja z Unią Europejską – wyzwoliły wiele zjawisk i procesów składających się na zmiany w edukacji w Polsce.

W szkołach wyższych znacznie zrosła liczba studentów. W roku akademickim 1999/2000 – 1431,871 tys.osób, natomiast w 2007/08 studiowało 1937,404 tys. osób (a więc ponad 5 razy więcej niż na początku transformacji ustrojowej). Współczynnik skolaryzacji w szkolnictwie wyższym wzrósł z 12,9 w roku 1990/91 do 51,1 w roku akademickim 2007/08 ⁶.

Wykształcenie tradycyjnie traktowane było zarówno jako czynnik rozwoju społeczno-gospodarczego, jak i rozwoju osobowości poszczególnych ludzi oraz czynnik indywidualnego awansu zawodowego, społecznego, a także sposób na poprawę warunków życia. Również przed zmianą ustrojową było wiele możliwości studiowania i stosowania zachęty do podejmowania studiów. Zmiana ustrojowa i dość radykalne przeobrażenia na rynku pracy spowodowały niespotykane uprzednio dążenia do uzyskania wyższego wykształcenia, zdobycia kwalifikacji uważanych za potrzebne na rynku pracy. Wprowadzenie – jak niekiedy to określa się – nowego kapitalizmu wywołało zainteresowanie studiami ekonomicznymi, menedżerskimi i prawniczymi. Najwięcej osób studuje na kierunkach ekonomicznych i administracyjnych – 23 % ogółu studiujących, a następnie na społecznych – 13,9 % i pedagogicznych – 12 %⁷.

Rozwojowi ilościowemu szkolnictwa nie towarzyszył jednak wzrost jakości kształcenia. Przyrost liczby nauczycieli akademickich był niewspółmiernie skromny w porównaniu ze zwiększoną liczbą studentów. W roku akademickim 1990/91 pracowało 64454 nauczycieli akademickich, w roku 1999/2000 – 77821 nauczycieli akademickich, a w roku 2007 około 100900 nauczycieli akademickich. Ta ostatnia liczba jest nieco myląca, bo oznacza przeliczeniowe pełne etaty – osób było znacznie mniej. Brakowało pomocy dydaktycznych, w wielu uczelniach infrastruktura pozostawiała sporo do życzenia ⁸.

Przyszłość wyższych szkół zależy także, a może przede wszystkim od stabilnych źródeł finansowania szkolnictwa. Rzec nie tylko w niedostatecznych środkach finansowych przeznaczonych z budżetu państwa na cele kształcenia i edukacji kadr, ale także w tym, jak znikoma część środków finansowych transferowych jest na te cele z gospodarki oraz z samorządów lokalnych. A przecież w warunkach gospodarki rynkowej właśnie z tych źródeł winna pochodzić relatywnie duża część nakładów na kształcenie kadr. System finansowania szkół musi w przyszłości uwzględniać również udział w tym procesie środków finansowych pochodzących od słuchaczy. W wielu krajach komercyjny system edukacji sprawia, iż jakość i efektywność kształcenia zależą bezpośrednio od samych zainteresowanych, weryfikujących

⁶ Rocznik Statystyczny 1992. GUS, Warszawa 1992.

⁷ Rocznik Statystyczny 2008. GUS, Warszawa 2008

⁸ Tamże, s.56.

w normalnej grze rynkowej przydatność i poziom poszczególnych szkół i ośrodków kształcenia. Sądzę, że także w Polsce niezbędna będzie komercjalizacja szkolnictwa wyższego po to, by możliwe było dostosowanie go do międzynarodowych standartów kształcenia, a w efekcie końcowym doprowadzenia do porównywalności dyplomów i uznawania zdobytych kwalifikacji na międzynarodowym rynku pracy.

Z czasem – jak można było spodziewać się – uzyskanie nawet wyższego wykształcenia nie dawało dużych szans na pracę w wyuczonym zawodzie. Wykonywana praca coraz częściej nie miała wiele wspólnego z wykształceniem. Nasilał się proces wyjazdów zarobkowych do innych państw.

Silnie zakłócone zostały relacje między szkolnictwem a rynkiem pracy. Zaczyna to powodować kłopoty na rynku pracy, potęguje problemy społeczne. Nic dziwnego, że pojawiają się sugestie odbudowy podsystemu szkolnictwa zawodowego – uwzględniającego aktualne i przewidywane potrzeby na rynku pracy.

Poważną zmianą w szkolnictwie wszystkich szczebli stało się wprowadzenie dużego zakresu swobody w doborze treści. Zrezygnowano z „kanonów” treści kształcenia, dopuszczone zostały do praktyki edukacyjnej liczne podręczniki, pojawiły się stosunkowo liczne programy autorskie – modyfikujące kształcenie i wychowanie.

Jakość we współczesnym świecie nabiera coraz większego znaczenia i obejmuje wszystkie niemal dziedziny funkcjonowania człowieka. Ostatnio, wielką rolę odgrywa ona w nauce i edukacji – zwłaszcza w procesie kształcenia studentów. Liczne są powody tego stanu rzeczy. Najważniejszy to ten, który wskazuje jakość kształcenia jako istotny instrument i ważny obszar rywalizacji rynkowej szkół wyższych, określający pozycję tych szkół i ich absolwentów na rynku pracy. Poza tym student, wybierając uczelnię, kierunek czy specjalność czyni to dobrowolnie i świadomie, biorąc pod uwagę swoją sytuację i oczekiwania – chce oddziaływać na poziom nauczania. Niebagatelną rolę odgrywa również sytuacja w szkolnictwie wyższym. Otóż, gwałtowny rozwój kształcenia ekonomicznego, zwłaszcza masowe zainteresowanie studiami na kierunku marketing i zarządzanie czy turystyka, prowadzące do wysokiego obciążenia nauczycieli akademickich oraz depersonifikacji procesu dydaktycznego również ze swej strony stwarza konieczność zaprojektowania oraz utworzenia systemu zapewnienia jakości kształcenia. Zwracając uwagę choćby tylko na wymienione zjawiska i procesy warto dodać, że system ten nie może – jak dotąd – opierać się na nieformalnym monitorowaniu jakości w ramach uczelni, raczej powinien to być sformalizowany, kompleksowy i wewnętrznie spójny system, który zapewni utrzymanie akademickich standartów oraz spełni oczekiwania studentów i pracodawców.

Zmianą korzystną i pożądaną społecznie jest coraz szersze wprowadzenie nauki języków obcych. Proces integracji europejskiej i różne wpływy globalizacji bardzo silnie pobudzają chęć do uczenia się języków. Sprzyja temu również ożywiona wymiana międzynarodowa grup studenckich, programy edukacyjne finansowane ze środków Unii Europejskiej, a w szkolnictwie wyższym granty edukacyjne i wdrażanie zasad wymiany międzynarodowej odpowiadającej założeniom procesu bolońskiego⁹.

Obok wewnętrznych regulacji prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego istnieją konwencje międzynarodowe oraz różne praktyczne rozwiązania stosowane w uczelniach Unii Europejskiej, do której aspirujemy. Polska jest szgnatariuszem dwóch ważnych konwencji międzynarodowych, w których sformułowane są zasady i kierunki przekształceń szkolnictwa wyższego i warunki wzajemnego uznawania dyplomów akademickich.

Konwencja Bolońska, podpisana przez przedstawicieli 30 krajów w lipcu 1999 r. Przewiduje przejście w ciągu 10 lat na dwustopniowy system kształcenia akademickiego. Stopień pierwszy ma gwarantować taki poziom wykształcenia, aby absolwenci mogli podjąć pracę w dowolnej firmie europejskiej. Stopień drugi ma gwarantować zdobycie wyższego poziomu wiedzy niż licencjacki, odpowiedniego do podjęcia studiów doktoranckich. Konwencja Bolińska zaleca, aby ten pierwszy stopień wykształcenia nasycić bardziej treściami zawodowymi, praktycznymi. Jednakże nie powinien on mieć wyłącznie charakteru zawodowego: oprócz wiedzy profesjonalnej absolwenci powinni również dysponować wiedzą gwarantującą rozumienie procesów gospodarczych i pozwalającą na dalsze jej pogłębianie na etapie studiów magisterskich¹⁰.

Drugą z umów międzynarodowych – Konwencja Lizbońska – podpisana w marcu 1996 r. precyduje warunki uznawania dyplomów szkół średnich i wyższych. Otwiera ona szeroko uznawanie pojedynczych kursów zaliczanych na różnych uczelniach. Warunkiem tego jest kompatybilność treści tych przedmiotów. Istnieje europejski system transferu punktów kredytowych. W Konwencji Lizbońskiej przyjęto, że nie ocenia się jakości tych kursów, pozostawiając uczelniom starania o zagwarantowanie, w miarę możliwości, jak najwyższego poziomu kształcenia¹¹.

Trwają dyskusje na temat kształcenia kadry jaki zweryfikonują naszy dotychczasowe poglądy na temat sylwetki absolwenta wyższej uczelni. Stajemy zresztą przed tym

⁹ A. Sawisz: Szkoła a system społeczny. WSiP, Warszawa 1989.

¹⁰ Szkoły wyższe i ich finanse w 2007 r. GUS, Warszawa 2008, s. 17.

¹¹ A. Sawisz: Szkoła a system społeczny. WSiP, Warszawa 1989.

dylematem nie po raz pierwszy, ponieważ to rynek pracy, a obecnie i Unia Europejska stawiają nowe warunki, jakim powinien odpowiadać przyszły absolwent uczelni wyższej. Kierunki zmian dyktuje nam również reforma oświaty, jaka dokonuje się w polskim szkolnictwie. W założeniach reformy ciężar kształcenia przesuwa się ze szkół średnich na szkoły policealne i wyższe zawodowe.

Przytoczone przykłady zjawisk i procesów dokonujących się w edukacji w okresie dwudziestu lat transformacji ustrojowej stanowią ilustrację osiągnięć i problemów. Z jednej strony są to istotne przemiany w społecznej świadomości i udziale społeczeństwa w kształtowaniu różnych obszarów edukacji. Rzeczywiście następuje demokratyzacja i uspołecznienie oświaty.

Jednocześnie – z drugiej strony – nastąpiło dość wyraźne zróżnicowanie poziomu oferty edukacyjnej, chaos w treściach kształcenia, obniżenie poziomu kształcenia w wielu szkołach.

Edukacja jest szansą na pomyślną przyszłość państwa i społeczeństwa, na lepszą jakość życia i rozwój osobowości, kwalifikacji i kompetencji ludzi, na godne i szczęśliwe życie. Dlatego powszechna staje się świadomość, że edukacja wreszcie rzeczywiście powinna stać się państwowym i ogólnospołecznym priorytetem – i że priorytet ten ma być widoczny w poczynaniach państwa.

LITERATURA

1. Cz. Banach. Reforma systemu edukacji w Polsce – wyzwania, szansę i zagrożenia / Strategie reform oświatowych w Polsce na tle porównawczym / Pod. Red. Wojnar I., Bogaj A., Kubina I.- W.: Komitet Prognoz “ Polska 2000 Prus ”, Elipsa, 1999.-s.39-66.
2. I.Borzym: Uczniowie zdolni. PWN, Warszawa 1973.
3. Encyklopedia Pedagogiczna + Fundacja INNOWACJA.- Warszawa,1993.-1016s.
- 4.Edukacja narodowym priorytetem. Raport Komitetu Ekspertów do spraw Edukacji Narodowej. PWN, Warszawa-Kraków 1989.
5. Paweł Różycki “ Zarys wiedzy o turystyce ” Proksenia, Kraków 2006, st.144.
6. Pilotaz wycieczek zagranicznych. Red. Zygmunt Kruczek. Wydawca PUS ” Mentor ”- Kraków- 1996.
7. Rabczuk W.: Szkolnictwo prywatne w Europie Zachodniej i w Polsce. WSiP, Warszawa 1992.
- 8.D.Nakoneczna: Kształcenie wielostronne stymulujące rozwój uzdolnień. WSiP, Warszawa 1980.

9. T. Lewowicki : Problemy kształcenia i pracy nauczycieli. ITE; Radom 2007.
10. T. Lewowicki: Przemiany oświaty. Wydział Pedagogiczny UW, Warszawa 1994.
11. T. Lewowicki: Idee przemian oświatowych. „Ruch Pedagogiczny” 1987, nr 6.
12. T. Lewowicki: Kształcenie uczniów zdolnych. WSiP, Warszawa 1980.
13. Rocznik Statystyczny 1992. GUS, Warszawa 1992.
14. Rocznik Statystyczny 2008. GUS, Warszawa 2008
15. A. Sawisz: Szkoła a system społeczny. WsiP, Warszawa 1989.
16. Szczepański J.: Społeczne uwarunkowania rozwoju oświaty. WSiP, Warszawa 1989.
17. Szkoły wyższe i ich finanse w 2007 r. GUS, Warszawa 2008, s. 17.